

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 MAJA 2004 R.

I KZP 5/04

Oświadczenie świadka uprawnionego do odmowy złożenia zeznania, który zeznawał w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym, a następnie w terminie zakreślonym w art. 186 § 1 k.p.k. oświadczył, że korzysta z tego prawa – wywołuje skutki prawne również po jego śmierci, podobnie jak i inne oświadczenia woli składane w toku procesu karnego przez strony procesowe oraz jego uczestników. Znaczenia tych oświadczeń, co do zasady, nie eliminuje przecież śmierć osoby zainteresowanej.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: P. Kalinowski (sprawozdawca), R. Sądej.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R.A. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Reginalda S. po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Ł. postanowieniem z dnia 19 lutego 2004 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zakaz przewidziany w art. 186 § 1 zd. drugie k.p.k. dotyczy również sytuacji, gdy osoba wymieniona w tym przepisie nie może być wezwana na rozprawę, toczącą się po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, z powodów wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k., w szczególności z uwagi na śmierć tej osoby, ale złożyła zeznania w postępowaniu przygotowawczym, po czym przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym skorzystała z prawa odmowy zeznań?”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu w trybie art. 441 § 1 k.p.k. powstało w następującej sytuacji procesowej:

Reginaldowi S. zarzucono przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 31 § 2 k.k. popełnione na szkodę jego żony Teresy S. W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie tego zarzutu, pokrzywdzona Teresa S. została przesłuchana w charakterze świadka, przy czym na wstępie tego przesłuchania pouczone ją o uprawnieniu do odmowy składania zeznań wynikającym z dyspozycji art. 182 § 1 k.p.k. Wprawdzie pokrzywdzona nie skorzystała z tego prawa i złożyła zeznania dotyczące okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, w tym przede wszystkim zachowania oskarżonego, ale jednocześnie oświadczyła, że nie domaga się jego ukarania.

W stadium postępowania sądowego, przed rozpoczęciem pierwszego zeznania, Teresa S. skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 28 lutego 2002 r. skazał oskarżonego na karę 2 lat pozbawienia wolności, kwalifikując jego zachowanie jako przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., pomijając oczywiście zeznania Teresy S. z postępowania przygotowawczego.

Powyższy wyrok został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Ł. w wyniku uwzględnienia apelacji prokuratora, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Sąd pierwszej instancji w toku ponownego rozpoznania sprawy ustalił, że pokrzywdzona zmarła w dniu 26 grudnia 2002 r., wobec czego na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytał jej zeznania ze śledztwa i zaliczył je do materiału dowodowego sprawy. Wyrokiem z dnia 27 maja

2003 r. oskarżonego uznano za winnego przestępstwa zarzuczonego mu w akcie oskarżenia i skazano na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 60 § 1 i § 6 pkt 1 k.k. – na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. W tym rozstrzygnięciu za podstawę ustaleń faktycznych przyjęto również zeznania Teresy S. ujawnione ze śledztwa.

Apelacja obrońcy oskarżonego wniesiona od tego ostatniego wyroku zarzucała m.in. „obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 186 § 1 k.p.k. polegającą na zaliczeniu w poczet materiału i dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o złożone w toku postępowania przygotowawczego zeznania pokrzywdzonej Teresy S. podczas, gdy na rozprawie w dniu 21 lutego 2002 r. pouczone o przysługującym jej prawie odmowy zeznań na podstawie art. 182 k.p.k. pokrzywdzona oświadczyła «iż nie chce zeznawać»”.

Sąd Apelacyjny w Ł., po przystąpieniu do rozpoznawania środka odwoławczego złożonego w tej sprawie, nabrał wątpliwości, których wyrazem jest pytanie przytoczone na wstępie. Zostały one oparte na następujących przesłankach przemawiających – zdaniem Sądu Apelacyjnego w Ł. – za dopuszczalnością odczytywania zeznań świadków, którzy wprowadzili przed rozpoczęciem pierwszego zeznania skorzystali z prawa do odmowy ich składania przed sądem, ale zmarli przed ponownym rozpoznaniem sprawy:

- po pierwsze – uwzględnienia wymaga cel wprowadzenia rozwiązań przewidzianych w art. 182 § 1 i art. 186 § 1 k.p.k. Z tego punktu widzenia konieczność ochrony świadka ustaje, gdy po jego śmierci dochodzi do ponownego rozpoznania sprawy;
- po drugie – uregulowania zawarte w art. 182 § 1 k.p.k. i art. 186 § 1 k.p.k. stanowią i tak daleko idące ograniczenie ustawowego obowiązku dążenia do ustalenia prawdy;
- po trzecie – prawo do odmowy złożenia zeznań nie zostało zagwarantowane bezterminowo. Po przekroczeniu terminu zakreślonego obecnie

w art. 186 § 1 k.p.k. świadkowi nie przysługuje już prawo do odmowy składania zeznań;

- po czwarte – literalne brzmienie art. 391 § 1 k.p.k. nie zawiera żadnych ograniczeń w odczytywaniu zeznań świadka, który zmarł przed rozprawą. Brak jest w tym przepisie wymagania aby osoba, której zeznanie ma być odczytane nie korzystała wcześniej z prawa do odmowy zeznań;
- po piąte – ponowne rozpoznanie sprawy wiąże się z reguły z przeprowadzeniem wszystkich dowodów od początku. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest obowiązek wezwania na rozprawę również świadka, który skorzystał wcześniej z prawa do odmowy składania zeznań. Może on bowiem zmienić zdanie i zdecydować się złożyć zeznanie. W tej sytuacji nie można posługiwać się argumentem, że świadek tego rodzaju „nie istnieje jako osobowe źródło dowodowe”.

W podsumowaniu swoich wywodów Sąd Apelacyjny opowiedział się przeciwko zakazowi odczytywania zeznań osób, które w warunkach art. 186 § 1 k.p.k. skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań, ale po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nie mogą być wezwane na rozprawę z powodów wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności ustosunkowania wymaga strona formalna skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 441 § 1 k.p.k., a w szczególności zakres pytania z jakim zwrócił się Sąd Apelacyjny w Ł. Po raz kolejny przypomnieć trzeba, że art. 441 § 1 k.p.k. zezwala sądowi odwoławczemu zwracać się o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy jedynie wtedy, gdy przy rozpoznawaniu środka odwoławczego wyłoni się zagadnienie prawne, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla wydania orzeczenia w konkretnej sprawie. Jak już wielokrotnie podkreślano niedopuszczalne jest formułowanie takich pytań prawnych, których rozstrzygnięcie nie ma znaczenia z

punktu widzenia rozpoznawanej sprawy, bądź też dotyczy zagadnień, które w tej sprawie – w świetle ustalonych okoliczności – w ogóle nie występują. Zaistnienie związku między ustaleniami faktycznymi dokonanymi w konkretnej sprawie, a treścią pytania prawnego, to jedna z przesłanek dopuszczalności pytań prawnych, przekazywanych Sądowi Najwyższemu (post. SN z dnia 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 37). Trafnie też podkreśla się w piśmiennictwie, że sąd odwoławczy nie może, powołując się na treść art. 441 § 1 k.p.k., stawiać pytań o charakterze „abstrakcyjnym”, tj. nie powiązanych z rozpoznawaną sprawą, choćby ich znaczenie dla praktyki sądowej było doniosłe (por. Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2004, t. III s. 210).

Obok wymogu ścisłego zakotwiczenia pytania prawnego w stanie faktycznym, z jakim ma do czynienia sąd odwoławczy, jest on zobligowany również do wykazania potrzeby dokonania wykładni określonego fragmentu ustawy. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie będzie miało zatem wykazanie istnienia rozbieżności interpretacyjnych występujących przy wykładni określonej normy prawnej (tamże – s. 211).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie sprostął tym wymaganiom. Wadliwość sformułowanego pytania wyraża się w dwóch płaszczyznach. Pierwsza to jego zakres. Pytając o obowiązywanie zakazu z art. 186 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny odnosi go do wszystkich sytuacji przewidzianych w art. 391 § 1 k.p.k., gdy tymczasem w rzeczywistości w tej sprawie ma do czynienia wyłącznie z jedną ze wskazanych tam przesłanek odczytania zeznań świadka, a mianowicie z jego śmiercią. Brak było zatem podstaw faktycznych i prawnych do obejmowania zakresem przedstawionego zagadnienia wszystkich pozostałych przesłanek odczytania zeznań świadka wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k. W niniejszej sprawie żadna z nich nie zachodzi, a zatem kwestia ta nie ma żadnego znaczenia dla rozpoznania środka odwoławczego. Sąd Apelacyjny w Ł. nie przedstawił też żadnych

racji, dla których można byłoby w ogóle zastanawiać się nad uchyleniem zakazu wynikającego z dyspozycji art. 186 § 1 k.p.k., np. w stosunku do zeznań świadka przebywającego za granicą lub nie mogącego stawić się w sądzie z powodu nie dających się usunąć przeszkód. Tymczasem taka jest konsekwencja pomieszczenia w treści pytania całego katalogu powodów odczytania zeznań, wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k., gdy jednocześnie racje przywołane dla uzasadnienia wątpliwości sądu odwoławczego albo dotyczą tylko jednego z tych powodów, tj. śmierci świadka albo polegają na nieporozumieniu. Przecież nie można racjonalnie twierdzić, że np. pobyt świadka za granicą pozbawia znaczenia jego wcześniejsze oświadczenie o woli skorzystania z prawa do odmowy złożenia zeznania. Podobnie, zupełnie pusty – na gruncie tej sprawy – jest argument odwołujący się do terminu określonego w ustawie takiemu świadkowi do złożenia stosownego oświadczenia. Przecież w tej sprawie świadek Teresa S. złożyła wymaganą deklarację właśnie z zachowaniem wspomnianego terminu wynikającego z art. 186 § 1 k.p.k.

Natomiast, jako niezasadne należy odczytywać próby deprecjacji zakazów dowodowych przy pomocy absolutyzowania zasady prawdy obiektywnej, czy też doszukiwania się innego zakresu zakazu z art. 186 § 1 k.p.k. w postępowaniu toczącym się ponownie po uchyleniu wyroku, w porównaniu z pierwszym rozpoznaniem sprawy, czy wreszcie odwoływanie się do wykładni ściśle gramatycznej wyłącznie treści art. 391 § 1 k.p.k., w oderwaniu od pozostałych przepisów kształtujących system procedury karnej. W rzeczywistości jest wręcz odwrotnie, to zasada prawdy materialnej doznaje ograniczeń wynikających z funkcjonowania zakazów dowodowych. Nie istnieje też żadna norma uzależniająca skuteczność oświadczenia o odmowie składania zeznań przez osobę uprawnioną – od powtórnego złożenia takiego oświadczenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Podsumowując tę część wypowiedzi trzeba stwierdzić, że dwie pierwsze przesłanki odmowy podjęcia uchwały to przedstawienie zagadnienia prawnego o zakresie daleko wykraczającym poza granice niezbędne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy oraz brak wskazania argumentów rzeczywiście uzasadniających wątpliwości co do treści normy prawnej, wymagających zasadniczej wykładni ustawy.

Kolejnym powodem odmowy udzielenia odpowiedzi jest też brak jakichkolwiek rozbieżności w orzecznictwie sądowym dotyczącym omawianej materii. W tym zakresie stanowisko judykatury jest wyjątkowo konsekwentne. Sąd Najwyższy wypowiadał się niejednokrotnie w kwestii dopuszczalności odczytywania zeznań osoby najbliższej dla oskarżonego, która początkowo złożyła zeznania w postępowaniu przygotowawczym, a następnie nie stawiła się na rozprawę z powodów jakie wymienia obecnie art. 391 § 1 k.p.k. Na przestrzeni blisko 70 lat, kiedy omawiane zagadnienie było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, z rzadko spotykaną konsekwencją, jako warunek *sine qua non* odczytania zeznań osoby uprawnionej do odmowy ich złożenia, wskazywano brak złożenia oświadczenia – w terminie określonym obecnie w art. 186 § 1 k.p.k. – że nie chce ona zeznawać (wyrok z dnia 14 grudnia 1934 r., 2 K. 1497/34, Zb.O.SN 1935, z. VII poz. 282, uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 30 września 1970 r., VI KZP 25/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 135, uzasadnienie uchwały z dnia 20 września 1996 r., I KZP 22/96, OSNKW 1996, z. 11-12, poz. 77). W licznych orzeczeniach wyrażano wręcz pogląd, że skorzystanie przez świadka z prawa odmowy składania zeznań w przysługującym mu terminie powoduje, iż przestaje on istnieć w sprawie jako osobowe źródło dowodowe (wyrok z dnia 11 grudnia 1985 r., V KRN 996/85 – niepubl., wyrok z dnia 14 października 1985 r., III KR 340/85 – niepubl.). Co więcej, za niedopuszczalne uznano nie tylko odczytanie zeznań takiego świadka, ale także wszelkie próby odtworzenia zeznań osoby, która skorzystała z przysługującego jej

prawa odmowy zeznań - za pomocą świadków, czy urządzeń technicznych, traktując je jako obejście ustawy (wyrok z dnia 16 lutego 1988 r., IV KR 13/88 – niepubl.).

Pojawiały się nawet orzeczenia jeszcze dalej idące i blokujące możliwość odczytania zeznań osób uprawnionych do odmowy ich składania, które nie skorzystały z tego uprawnienia w postępowaniu przygotowawczym, a w czasie rozprawy znajdowały się w sytuacjach przewidzianych w obecnym art. 391 § 1 k.p.k. W wyroku z dnia 20 czerwca 1968 r., V KRN 294/67 (PiP 1970, Nr 1, s. 188-190) uznano za niedopuszczalne odczytanie zeznań świadka (uprawnionego do odmowy ich złożenia), składanych w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli świadek ten zmarł przed rozprawą i tym samym nie mógł wypowiedzieć się przed sądem czy chce skorzystać ze swego uprawnienia. Orzeczenie to wprawdzie zostało skrytykowane (glosa M. Cieślaka – PiP 1970, Nr 1, s. 190 i n., podobnie glosa S. Waltośia NP 1970, Nr 4, s. 634-638), ale spotkało się również z poparciem części doktryny (por. J. Waszczyński w glosie do tego samego wyroku – PiP 1970, Nr 1, s. 194 i n.), zaś pewne nawiązania do tego kierunku myślenia pojawiały się w orzecznictwie także później. Na przykład w wyroku z dnia 17 listopada 1993 r., III KRN 242/93 (OSNKW 1994, z. 1-2, poz. 13) dopuszczono możliwość odczytania zeznań osoby określonej w ówczesnym art. 165 § 1 k.p.k., a przebywającej za granicą, która do czasu rozprawy nie złożyła oświadczenia, że korzysta z prawa do odmowy zeznań, ale pod warunkiem prawidłowego i realnego wezwania tego świadka. Natomiast w wyroku z dnia 28 października 1978 r., Rw 376/78 (OSNKW 1979, z. 1-2, poz. 17) przyjęto, że zaniechanie wezwania na rozprawę (zgodnie z wnioskiem zawartym w akcie oskarżenia) osoby mogącej skorzystać z prawa do odmowy składania zeznań, uniemożliwia odczytanie jej zeznań z postępowania przygotowawczego.

Ten skrótowy – siłą rzeczy – przegląd orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących zagadnienia wykorzystywania dowodu z zeznań osób, o jakich mowa w art. 186 § 1 k.p.k., które skorzystały z przewidzianego tam uprawnienia, zupełnie jednoznacznie wskazuje na brak wątpliwości interpretacyjnych, zwłaszcza zmierzających w kierunku wykładni zaproponowanej przez Sąd Apelacyjny w Ł. Także w literaturze przedmiotu akurat ta kwestia nie budzi sporów (por. M. Cieślak – *op. cit.*, s. 191, K. Łojewski: Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym. Warszawa 1970, s. 112-113; natomiast wątpliwości R. Łyczywka wyrażone w glosie do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 30 września 1970 r., VI KZP 25/70, nawiązują bardziej do jej uzasadnienia, niż do zupełnie jednoznacznego poglądu wyrażonego w tezie tej uchwały – PiP 1972, Nr 2, s. 182-185).

Pewne rozbieżności powstają natomiast przy doborze argumentów mających uzasadniać *ratio legis* rozwiązań zakazujących wykorzystanie zeznań pochodzących od osoby określonej w art. 186 § 1 k.p.k., która następnie oświadczyła, że chce z tego prawa skorzystać. Wypowiedzi przedstawicieli doktryny odwołują się do trafnych, choć ogólnych argumentów, jak: względy humanizmu (M. Cieślak – *op. cit.* s. 191), warunkowy charakter zeznania złożonego w postępowaniu przygotowawczym przez osobę uprawnioną do odmowy, która do czasu określonego obecnie w art. 186 § 1 k.p.k. może odmówić ich złożenia (J. Waszczyński – *op. cit.*, s. 195), uszanowanie ostatniej woli świadka lub ochrona spójności jego rodziny (R. Łyczywek – *op. cit.* s. 185).

Podzielając zasadność tych argumentów, które choć różne – uzasadniają ten sam pogląd, trzeba nadto wskazać na jeszcze jeden istotny powód rezygnacji z procesowego wykorzystania dowodu z zeznań takiego świadka, a mianowicie prawne konsekwencje oświadczenia woli, jakim jest deklaracja skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 186 § 1 k.p.k. Trzeba bowiem uznać, że oświadczenie świadka uprawnionego do odmo-

wy złożenia zeznania, który zeznawał w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym, a następnie w terminie zakreślonym w art. 186 § 1 k.p.k., oświadczył, że korzysta z tego prawa – wywołuje skutki prawne również po jego śmierci, podobnie jak i inne oświadczenia woli składane w toku procesu karnego przez strony procesowe oraz jego uczestników. Znaczenia tych oświadczeń co do zasady nie eliminuje przecież śmierć osoby zainteresowanej.